

WITAJCIE!

W kolejnym numerze "SZKOLNIAKA" poznacie tajniki fotografowania i dowiecie się, dlaczego warto robić zdjęcia. Chcemy podarować Wam również kilka cennych rad, jak uczyć się zdalnie. W lutym obchodziliśmy Dzień Bezpiecznego Internetu, dlatego wskażemy Wam, co zrobić, aby w sieci czuć się bezpiecznie. Przeczytacie też o innych wydarzeniach szkolnych.

Życzymy miłej lektury!

Redakcja



Razem tworzymy lepszy Internet!



DZIEŃ BEZPIECZNEGO INTERNETU

Dzień Bezpiecznego Internetu obchodzony jest w całej Europie w pierwszej połowie lutego. Jest inicjatywą Komisji Europejskiej, mającą na celu zwrócenie uwagi na kwestię bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych.

Zasady bezpiecznego korzystania z Internetu:

1. Nie podawaj swoich danych.
2. Nie wysyłaj swoich zdjęć, bo nie wiesz, do kogo trafią.
3. Nie ufaj osobom poznanym w sieci i nie umawiaj się z nimi.
4. Zabezpiecz swój komputer antywirusem.
5. Korzystaj z trudnych haseł i nie podawaj ich nikomu.
6. Szanuj innych w sieci, bo złe słowo rani.
7. Powiedz rodzicom, jeśli coś jest nie tak.
8. Korzystaj z Internetu z umiarem, szanuj swój czas.
9. Nie otwieraj wiadomości od nieznanymi osób.
10. Wchodź tylko na strony odpowiednie dla swojego wieku.

NETYKIETA jest to zbiór zasad określający formy zasad panujących w społeczności internetowej. Wskazuje, jakie formy zachowania w sieci są dopuszczalne, a jakie zakazane. Są to zasady właściwego zachowania w Internecie. Pamiętajcie, aby nie łamać tych zasad: szanujcie innych i ich czas, bądźcie odpowiedzialni za to, co piszecie, bądźcie kulturalni, nie wywołujcie kłótni, nie zaśmiejcie Internetu, nie rozsyłajcie internetowych łańcuszków, nie kradnijcie cudzej własności.

Oprac. Rafał Skrzyszewski z 6e

Złe słowa ranią!



FOTOGRAFIA BEZ TAJEMNIC

Pandemia wymusza na nas pozostawanie w domu i rezygnację z wielu ulubionych zajęć. Jak wspominałem w artykule w poprzednim miesiącu, istnieje wiele ciekawych zajęć, które można rozwijać samodzielnie w tym trudnym czasie. Dzisiejszy tekst poświęcam fotografii, ponieważ od niedawna jest to jedno z moich ulubionych zajęć. Dotąd po aparat sięgałem zazwyczaj tylko na wakacjach, ostatnio pstrykam w każdej wolnej chwili.

Fotografia jest fantastycznym pretekstem do wyjścia z domu, możemy poświęcać jej tyle czasu, ile chcemy (w każdym domu znajdzie się aparat). Jeżeli efektem pracy nie będą zdjęcia konkursowe, to może powiększymy nasz album o śmieszne, wzruszające lub sentymentalne fotografie?

Jestem bardzo szczęśliwy, ponieważ 20 grudnia udało mi się porozmawiać na temat sztuki fotografii z ekspertem - **Panem Konradem Hudasem**. Chętnie dzielę się z Wami otrzymanymi cennymi wskazówkami, dlatego zachęcam Was do zapoznania z wywiadem:

Wiktor Kowalski: Spotkałem się z taką definicją fotografii, że jest to malowanie, zapisywanie światłem, czy jest to prawda?

Konrad Hudaś: *Tak, jak najbardziej jest to prawda. Choćbyśmy posiadali bardzo dobry aparat fotograficzny, to bez światła nie ma fotografii. Dodatkowo umiejętność wykorzystywania poszczególnych walorów światła powoduje atrakcyjność naszych fotografii.*

W. K.: Jak zapanować nad kadrem, co jest ważne w tworzeniu dobrej kompozycji zdjęcia?

K. H.: *Zanim wciśniemy spust migawki, warto najpierw na chwilę zatrzymać swój wzrok w wizjerze aparatu i sprawdzić kompozycję/estetykę danego zdjęcia. Należy zwrócić uwagę na niepotrzebne elementy znajdujące się w kadrze (np. na wystające latarnie znad głowy osoby fotografowanej). Pomyśleć, co chcemy pokazać na danym zdjęciu i zastosować "zasadę trójkąta", żeby to, co dla nas jest ważne, dodatkowo podkreślić.*

W. K.: Czy może Pan nam zdradzić, jak zrobić dobre zdjęcie portretowe?

K. H.: *Dla mnie dobre zdjęcie portretowe to takie, gdzie fotografowana osoba jest "przyjemna w odbiorze".*



**Na zdjęciu:
pan Konrad
Hudaś - znany
lubartowski
fotograf**



W takiej fotografii kluczową rolę odgrywa światło. Ja uwielbiam wykonywać portrety przy bardzo miękkim świetle, z lekkim światłocieniem. Mam ich bardzo dużo w swoim portfolio. Czy są dobre? Nie mnie to oceniać, ale niedoścignionym mistrzem portretu jest dla mnie holenderski malarz i rysownik Rembrandt.

W. K.: A jakie są tajniki fotografii krajobrazowej?

K. H.: *Nie specjalizuję się w fotografii krajobrazowej. Lepiej czuję się w fotografowaniu ludzi oraz ich emocji, chociaż często podczas sesji poślubnych fotografuję pary młode w plenerze. Staram się wtedy łączyć emocje dwojga zakochanych ludzi z otaczającym nas krajobrazem. Wykorzystuję piękne zachody słońca i wspaniałe widoki w dolinie rzeki Wieprz. Takie połączenie daje bardzo ciekawe efekty.*

W. K.: Jaka, Pana zdaniem, jest najlepsza droga do tworzenia dobrych zdjęć? Czy należy inwestować w sprzęt, warsztat? Czy też zupełnie inne rzeczy są istotne?

K. H.: *Dla mnie fotografia to nieustanne dążenie do doskonałości. Za każdym razem, patrząc na swoje zdjęcia, chciałbym coś zrobić lepiej, inaczej. Sprzęt fotograficzny jest na pewno ważny, ale czy najważniejszy? Musi być taki, żeby nas nie ograniczał. Często wykonuję reportaże ślubne w ciemnych kościołach i salach weselnych, gdzie przydają się jasne stałogniskowe obiektywy oraz aparaty, które posiadają wysokie ISO i sprawny autofocus. Jednak ważnym elementem jest umiejętność zapanowania nad kompozycją i ekspozycją zdjęcia. Podczas reportażu wszystko dzieje się na żywo i bardzo szybko. Trzeba być baczny obserwatozem, bo nie można niczego powtórzyć. Nie wiem, czy obrałem słuszną drogę, ale ja zacząłem od najtańszych modeli aparatów, robiłem bardzo dużo zdjęć. Zdobywając coraz większą wprawę i doświadczenie, można powiedzieć, że trenowałem fotografię; a później zmieniałem sprzęt na coraz bardziej zaawansowany.*

W. K.: Zapoznałem się z Pana galerią. Tworzy Pan portrety studyjne, biznesowe, sesje plenerowe i lifestylowe. Który rodzaj sesji zdjęciowej jest Pana ulubionym?

K.H.: Dla mnie najbardziej ulubionym rodzajem fotografii jest zdecydowanie reportaż ślubny. Nie ma nic piękniejszego niż dwoje zakochanych, szczęśliwych ludzi w otoczeniu rodziny i swoich przyjaciół. Podczas wesela dzieje się tyle rzeczy i ludzie okazują tyle emocji, że jest to "karma" dla fotografa.

W. K.: Ostatnie pytanie: Dlaczego warto być fotografem?

K.H.: Bo to niesamowity zawód, dzięki któremu poznasz ciekawych ludzi. Możesz również, dzięki zdjęciom, przedstawić swój światopogląd.

W. K.: Bardzo dziękuję za rozmowę. Myślę, że ja, ale też wielu moich przyjaciół ze szkoły, częściej będziemy sięgać po aparaty i wykorzystamy te bezcenne rady.

Wiktor Kowalski, 7d



Łąka zimą...

Wiktor Kowalski



Zima w lesie

Wiktor Kowalski

FOTOGRAFOWANIE - SPOSÓB NA SIEBIE

Najczęściej fotografowanie kojarzy nam się z wakacjami, czyli słońcem, kolorami, przygodą, fantastycznymi miejscami i ciekawymi ludźmi. Jest to zupełnie naturalne, z reguły zabieramy aparat na wyjazd, wtedy mamy więcej wolnego czasu, odwiedzamy nowe miejsca i chcemy to wszystko zapamiętać na dłużej. Dziś spróbuję Was przekonać do sięgania po aparat na co dzień.

Nie jestem ekspertem w tej dziedzinie, fotografia od niedawna jest moją nową pasją. Szczególnie cenię zdjęcia plenerowe. Myślę, że zawsze warto wyjść z domu, nigdy nie wiemy, co się może wydarzyć, nie spodziewamy się tego, co możemy zobaczyć. Na wszelki wypadek warto zabrać ze sobą aparat!

W styczniu tego roku podczas spontanicznej przejażdżki do Dąbrówki pod Lubartowem zobaczyłem przepięknego ptaka, chyba łowiącego żaby, potem odpoczywającego na pniu pośrodku stawu. Jestem przekonany, że mogła to być czapla modra lub siwa, która została na okres zimowy w Polsce. Niestety nie miałem ze sobą aparatu. Gdybym był przygotowany, zyskałbym cenną pamiątkę z tego wyjątkowego spotkania...

Wszyscy mamy podobne doświadczenia. Dziś, wyruszając na spacer czy wycieczkę, obowiązkowo zabieram aparat:)

W niezawodnej wyszukiwarce Google znalazłem garść rad, jak fotografować w pochmurny dzień. Chętnie podzielę się z Wami tymi wiadomościami:

1. Jeżeli niebo nie współpracuje, po prostu pomijamy je w kadrze, rezygnujemy też z horyzontu.
2. Możemy także skoncentrować się na wyraźnych elementach, szukamy ciekawej kompozycji i treści. Interesującym rozwiązaniem jest sztafaż – znajdujący się w kadrze jeden element w żywym kolorze całkowicie zmieni wymowę zdjęcia.
 1. Wykorzystujemy postacie. Skupiamy się np. na przechodniach. Im więcej życia, dynamiki - tym lepiej.
 2. Warto wykorzystać tzw. blue hour, czyli czas tuż przed zachodem słońca, gdy niebo przybiera granatową barwę. Ta technika jest szczególnie przydatna podczas fotografowania architektury, zabytków, miast.
 3. Zawsze można znaleźć atrakcyjne tło - góry, lasy czy architekturę, które wypełnią kadr. A deszcz, śnieg czy mgła tylko dodadzą charakteru ujęciu.



Zapomniana chatynka W.K.

4. Alternatywą jest też stworzenie kompozycji black&white. Atutem takiego zdjęcia jest duży kontrast tonacji pomiędzy jasnymi i ciemnymi rzeczami.

Podsumowując, warto fotografować w każdych warunkach. Mgła, śnieg, deszcz przy odpowiednim zabezpieczeniu sprzętu nie powinny powstrzymać nas przed wyjściem z aparatem. Zjawisko mgły dodaje magii i sprawia wrażenie lekkości fotografowanych obiektów. Przy drobnym deszczu powstają nostalgiczne i klimatyczne zdjęcia. Natomiast dynamiczne ujęcia w burzową pogodę pozwolą zapisać wyjątkowe zdjęcia wywołujące silne emocje.

Moim zdaniem właśnie takie zdjęcia są najciekawsze. Obrazy tworzone w pochmurne dni są pełne emocjonalnego przekazu dla widza, a także dumą i zapisem przygody dla autora.

Sięgnijcie po aparaty i do dzieła!

Wiktor Kowalski, 7d



Romantyczna alejka W.K.

DLACZEGO WARTO ROBIĆ ZDJĘCIA, CZYLI MINIWIWIAD Z MAMĄ

Przeglądałem ostatnio rodzinne fotografie i pomyślałem, że moja mama robi bardzo dużo zdjęć. Przyznam, że oglądając niektóre fotki, nieźle się ubawiłem. Postanowiłem, że zapytam ją, dlaczego ich tyle robi, co ją do tego skłania.

Ja: Mamo, dlaczego robisz tak dużo zdjęć?

Mama: Robiąc te wszystkie fotografie, staram się uchwycić chwile, które już nigdy nie wrócą. Czas niestety szybko przemija. Ty i Karolina szybko dorastacie, założycie swoje rodziny, być może rozjedziecie się po Polsce, a może nawet świecie. Chcę zapamiętać jak najwięcej z okresu, gdy przebywamy razem.

Ja: Zwróciłem uwagę, że większość wykonanych przez Ciebie zdjęć nie jest tzw. „pozowanych”. Często wykonujesz je z ukrycia. Dlaczego?

Mama: Uważam, że zdjęcia „pozowane” są mniej naturalne. Ja np. nie potrafię „dobrze ustawić się do zdjęcia”. Wolę, gdy fotografia ukazuje mnie lub Was całkiem naturalnych. Sam powiedziałaś, że niektóre zdjęcia rozbawiły Cię, a inne wrzuciły. Tacy właśnie jesteście. Potrafisz rozbawić i wrzucić, a dzięki tym zdjęciom zapamiętam to na zawsze.

Ja: A czemu robisz tak dużo zdjęć z naszych rodzinnych wyjazdów?

Mama: Fotografia jest pamiątką lepszą, niż ta kupiona na miejskim straganie. To, co w życiu zobaczysz, tego nikt nigdy Ci nie zabierze, a zdjęcie jeszcze mocniej przypomni wspaniałe spędzone chwile. Szczególnie te, które spędzisz z bliskimi Ci osobami.

Ja: Mamo, dziękuję za wyczerpujące odpowiedzi na moje pytania.

Mama: Ja również dziękuję za miłą rozmowę.

Rafał Skrzyszewski, kl. 6e

WSPOMNIENIA SĄ BEZCENNE!



Rafał i jego siostra Karolina zostali sfotografowani przez mamę w momencie, gdy wspólnie podziwiali i zachwycali się pięknymi widokami.

Bardzo gorąco chcemy zachęcić Was do robienia zdjęć. Pamiętajcie, że fotografie, nawet te, które zrobicie telefonem, tworzą wspomnienia!

Redakcja

NASI REDAKCYJNI KOLEDZY DOCENIENI!

Miło nam poinformować, że dwaj redaktorzy naszego "Szkolniaka" zostali docenieni w dwóch konkursach fotograficznych.

Wiktor Kowalski z klasy VII d otrzymał **nagrodę** w XVI Powiatowym Konkursie Plastyczno-Fotograficznym "Pokażę Ci, gdzie mieszkam '2020", organizowanym przez Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury w Lubartowie. Jury w składzie: Rafał Eret i Krzysztof Dudziński po zapoznaniu się z 260 pracami, które wpłynęły na konkurs, przyznało nagrody i wyróżnienia w kilku kategoriach wiekowych. Wiktor otrzymał jedną z czterech nagród w konkursie fotograficznym w kategorii klas VII-VIII.

Rafał Skrzyszewski z klasy VI e otrzymał **wyróżnienie** w organizowanym przez Lubartowski Ośrodek Kultury konkursie fotograficznym "Lubartów w zimowym kadrze". Jury w składzie: Katarzyna Wójcik, Agnieszka Karpińska, Piotr Opolski wyróżniło Rafała za "ujęcie II LO zimowym porankiem". Gratulujemy!



Nagrodzone zdjęcie Wiktora

W.K.



Ciekawe narośla na drewnie

Wiktor Kowalski

NASI STYPENDYSCY

Dwoje uczniów naszej szkoły otrzymało stypendium Marszałka Województwa Lubelskiego w ramach programu "Lubelskie wspiera uzdolnionych 2020-2021". **Amelia Woźniak** z kl. 7d (op. A. Borzęcka) oraz **Antoni Obodziński** z kl. 7s (op. D. Klej) znaleźli się wśród uhonorowanych. Zostali oni docenieni za osiągnięcia i wysokie wyniki w nauce.



Konkursowe zdjęcie Rafała

R.S.



Rafał po odebraniu nagrody



Nasi stypendyści z panem dyrektorem

NAUKA ZDALNA

Po ubiegłorocznym ograniczonym funkcjonowaniu nauki zdalnej w szkołach, nowy rok szkolny 2020/2021 rozpoczął się pomyślnie i wszyscy uczniowie uczestniczyli w nauce stacjonarnej. Odbywała się ona w reżimie sanitarnym, każda klasa przebywała w jednym pomieszczeniu, aby ograniczyć kontakt z innymi uczniami. Taka forma nauki trwała ku obopólnej radości uczniów i nauczycieli od 1 września do 23 października. Niestety wobec zwiększonej liczby zachorowań od 24 października w klasach IV-VIII szkół podstawowych wprowadzono naukę zdalną. Nauka na odległość jest kontynuowana. Miejmy nadzieję, że jeszcze w tym roku wrócimy do swojej szkoły i będziemy uczestniczyć w normalnych lekcjach z bezpośrednim kontaktem z nauczycielami.

W naszej szkole nauka odbywa się na platformie Teams, podczas której uczniowie łączą się w czasie lekcji ze swoimi nauczycielami.

Przedstawiamy Wam kilka pożytecznych rad, co zrobić, aby nauka zdalna była w miarę efektywna.

JAK UCZYĆ SIĘ ZDALNIE?

Edukacja zdalna to wyzwanie dla wszystkich. Nie tylko dla nauczycieli i rodziców. To przede wszystkim wyzwanie dla Was. Realizacja dotychczasowego programu nauczania w warunkach domowych może być trudna.

Część z Was bardzo chętnie będzie wykonywać zlecone przez nauczycieli zadania. Z niecierpliwością będziecie czekać na kontakt z nauczycielem, na ocenę za wykonane zadanie, na informację zwrotną.

Dla innych będzie to czas zniechęcenia do nauki. Niektórzy będą przeżywać trudności emocjonalne. Być może doskwierają Wam ograniczone możliwości aktywności fizycznej na podwórku oraz kontaktu ze szkolnymi znajomymi.

Warunkiem utrzymania ciekawości świata i chęci nauki jest zaspokojenie Waszych podstawowych potrzeb. Chcecie czuć się bezpieczni. Pomocna w utrzymaniu poczucia bezpieczeństwa jest bliska więź z rodzicami, opiekunami. Konieczna jest też aktywność fizyczna - oczywiście w miarę możliwości i zgodnie z wytycznymi dotyczącymi ograniczeń związanych z epidemią. Powinniście utrzymywać kontakt z rówieśnikami i członkami rodziny. Teraz możliwe jest to oczywiście za pomocą telefonu lub Internetu.



Nauka zdalna w szkole

Poczucie bezpieczeństwa zbuduje również dobrze ułożony plan dnia. Będzie on bardzo pomocny. Poproście rodziców lub innych opiekunów, aby pomogli ułożyć Wam schemat czynności, które wykonywać będziecie każdego dnia.

Najlepszym planem jest taki „od poniedziałku do piątku” - uwzględniający nie tylko naukę, ale obowiązki domowe, czas na zabawę, czas na aktywność fizyczną, na kontakt z rówieśnikami. Jeśli macie taką możliwość, to powinniście mieć stałe miejsce do nauki, które zawsze powinno być wysprzątane i przygotowane.

Jak zapewne wiecie, wszyscy rozwijamy się w różnym tempie. Jedni są zainteresowani naukami humanistycznymi, inni to tzw. umysły ścisłe. Inaczej reagujemy emocjonalnie. Część z Was lubi rysować, czytać, śpiewać. Inni natomiast mogą tego nie lubić. Pamiętajcie, jeśli macie z czymś problem, coś stwarza Wam trudności, zgłóście to nauczycielowi, rodzicowi lub opiekunowi. Szczególnie pomocni będą Wasi rodzice. Na pewno podejmą właściwą decyzję, jakiego wymagacie wsparcia. Być może będzie to tylko zachęta do samodzielnego wykonywania zadań, zmniejszenie nacisku lub okazanie zrozumienia. Rodzice będą dla Was wsparciem. Najważniejsze, by nikt z Was nie skrywał w sobie tego, co sprawia Wam trudność. Rada dla każdego z Was. Nie traktujcie nauczania zdalnego jako problemu, uznajcie, że to nowe wyzwanie, z którym nie musicie się sami mierzyć. Pytajcie, zgłaszajcie wątpliwości i trudności. A na koniec najważniejsze. Wypiajcie się, gimnastykujcie się, nie siedźcie długo przy komputerze. Jedzcie regularnie i zdrowo. Wietrzcie pomieszczenie, w którym się uczycie. Zadbajcie o równowagę pomiędzy wypoczynkiem a nauką. Zrelaksowany umysł jest bardziej otwarty na naukę!

Rafał Skrzyszewski, kl. 6e

O HOLOCAUCIE W NASZEJ SZKOLE

Dnia 26 stycznia 2021 r. w naszej szkole odbyły się III Obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu na Lubelszczyźnie upamiętniającego ofiary Zagłady ponad 6 milionów Żydów podczas II wojny światowej. Spotkanie, w którym uczestniczyli uczniowie klas ósmych, ze względu na sytuację pandemiczną odbyło się online. Organizatorkami przedsięwzięcia były panie: Aneta Głębocka-Wysok i Ewa Abramek.

Dzięki przygotowanym prezentacjom mogliśmy obejrzeć archiwalne zdjęcia naszego miasta z początku XX wieku oraz wysłuchać wspomnień związanych z ludnością żydowską zamieszkującą Lubartów i okolice.

Podczas prelekcji dowiedzieliśmy się, czym był Holocaust i jak do niego doszło. Zdobyliśmy także wiedzę na temat tytułu *Sprawiedliwego wśród Narodów Świata* przyznawanego przez Instytut Yad Vashem w Izraelu.

Kolejnym punktem spotkania było obejrzenie filmu dokumentalnego pod tytułem "Ojciec Szymon", który opowiadał o bohaterskim czynie księdza Szymona Tomaszewskiego z Firleja. Duchowny podczas II wojny światowej narażał swoje życie, aby uratować Żydów. Tę niesamowitą postać przybliżył nam pasjonat historii II wojny światowej - pan Jan Jezior z Firleja.

To była poruszająca lekcja historii, której nie zapomnimy.

Dokładniejszych informacji na temat tej uroczystości szukajcie na naszej stronie szkoły – sp3lubartow.pvv.pl.

Maja Biskup, 8d



Po wirtualnym spotkaniu z uczniami.
Organizatorka obchodów p. Aneta Głębocka-Wysok z p. Janem Jeziorem na tle wystawy

ZBIERALIŚMY PLASTIKOWE NAKRĘTKI

Od wielu lat pani Magda Kwiatkowska - nauczycielka nauczania zintegrowanego - jest inicjatorką zbiórki plastikowych nakrętek od butelek po sokach i napojach. Także i w tym roku nasza "Trójka" wzięła udział w tej akcji. Pomimo nieobecności uczniów w szkole z powodu nauki zdalnej udało się zebrać 16 worków nakrętek, które zostały przekazane do Społecznego Zakładu Opieki Hospicyjnej im. ks. prałata Andrzeja Tokarzewskiego w Lubartowie. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w program uczniom, nauczycielom, rodzicom i innym, którzy przyczynili się do tej szlachetnej inicjatywy.

Na początku II półrocza pojawiła się pilna prośba o zbiórkę kolejnych nakrętek dla potrzebującej dziewczynki z Lublina. Akcją "Nakrętki dla Ninki" prowadzi fundacja siepomaga.pl.

Nina choruje na rdzeniowy zanik mięśni (SMA) i pilnie potrzebuje aż 9,5 mln złotych na terapię genową. Dlatego wszyscy włączamy się w nową nakrętkową akcję pomocy chorej dziewczynce.



FOTOGRAFIA NA WESOŁO

Do fotografa przychodzi zebra i pingwin zrobić sobie zdjęcie.

- Kolorowe czy czarno-białe?
- Wystarczy nam czarno-białe...!

Jasio wszedł do ciemni fotograficznej i zaczyna wrzeszczeć.

- Czemu tak krzyczysz? - pyta mama?
- Wywołuję zdjęcia!

Córeczka fotografa prosi mamę o czekoladę.

- Dostaniesz tylko mały kawałeczek.
- Dobrze, poproszę tatę o powiększenie.

Pani Kowalska zaprowadziła swoje dzieci do fotografa i kazała mu zrobić ich grupowe zdjęcie.

- Czy mam je mocno powiększyć?
- pyta się fotograf.
- Nie trzeba, poczekam aż same urosną...

Świeżo upieczony tata fotografuje swego potomka ze wszystkich stron, mówiąc do siebie zadowolony: "Świetny! Super! Doskonały!". Podchodzi do niego położyła:

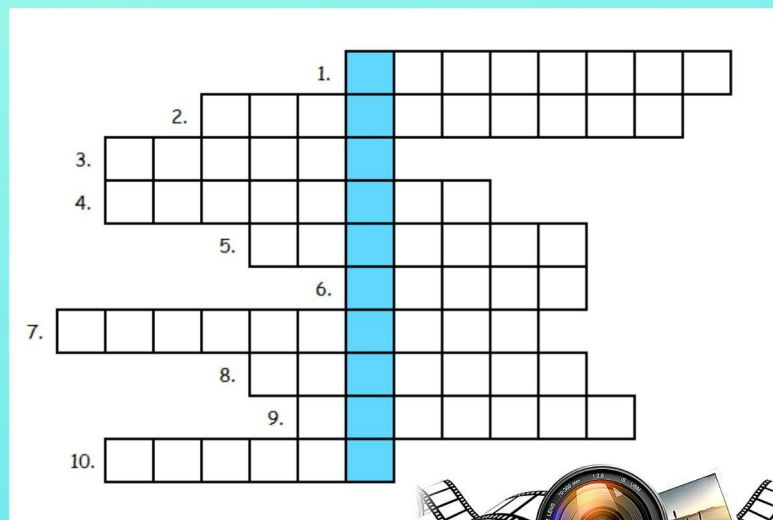
- O! Pierwsze dziecko?
- Nie, trzecie, ale pierwszy aparat cyfrowy!

Rozmawiają dwie serdeczne przyjaciółki:

- Jak ci się podobało moje zdjęcie?
- Świetnie. Właśnie tak powinnaś wyglądać.
- Na tym zdjęciu jestem zupełnie niepodobna do siebie!
- Więc powinnaś być wdzięczna fotografowi!



DLA MIŁOŚNIKÓW FOTOGRAFOWANIA



1. Robi profesjonalne zdjęcia.
2. Środek chemiczny używany przez fotografa do wywoływania zdjęć.
3. Służy do robienia zdjęć.
4. Urządzenie wyzwalające wiązkę światła potrzebną do właściwego oświetlenia fotografowanego obiektu to lampa...
5. Obraz uzyskany za pomocą aparatu, podczas naświetlania materiału światłoczułego; przeciwieństwo pozytywu.
6. W niej ustawiasz na półce zdjęcie.
7. Rodzaj aparatu fotograficznego.
8. Fotografia może być papierowa lub...
9. Miejsce pozbawione całkowicie światła, służące do obróbki materiałów fotograficznych.
10. Dawniej zakładana do aparatu i bardzo światłoczuła.

Oprac. Rafał Skrzyszewski

GAZETKA „SZKOLNIAK” NR 5 2020/2021

Zespół redakcyjny w składzie: Maja Biskup, Justyna Kościółek, Wiktor Kowalski i Rafał Skrzyszewski

Opracowanie graficzne: Rafał Skrzyszewski

Opiekunowie: Ewa Abramek i Agata Borzęcka